

# ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY ZNÓW PRZYJMUJE PACJENTKI



Od 1 stycznia w ostrzeszowskim szpitalu został ponownie uruchomiony oddział ginekologiczno-położniczy. Trwają jeszcze prace organizacyjno-techniczne, przeprowadzona została dezynfekcja wszystkich pomieszczeń. Do niedawna przebywali tu pacjenci covidowi, lecz po zmniejszeniu przez wojewodę liczby miejsc, jaką OCZ powinno zabezpieczyć dla chorych na covid-19, pojawiła się możliwość przeorganizowania pracy szpitala i powrotu oddziału ginekologiczno-położniczego, na co czeka wiele kobiet, nie tylko z naszego powiatu. Pierwsze pacjentki pojawiają się tutaj już w tym tygodniu.

- Kadre lekarską tworzy około 10-osobowy zespół - mówi or-

dynator Tomasz Żołnierczyk. - *Z większością lekarzy miałem przyjemność współpracować we Wrocławiu, choć będą także lekarze z powiatu ostrzeszowskiego, jak Grzegorz Gajewski czy Wioleta Jadanowska. Zespół jest duży, więc na pewno każda pacjentka znajdzie swojego lekarza. Również sam oddział jest wyposażony w bardzo nowoczesny sprzęt. Gdyby to miało przestać funkcjonować, byłaby duża szkoda. Osiem lat temu tutaj pracowałem. Później moje zawodowe życie przeniosło się do Wrocławia. Ten oddział jest nowoczesny i piękny. Pracowaliśmy w kilku szpitalach i nigdzie nie było tak ładnie.*

## Zespół lekarzy tworzą:

- kierownik oddziału (ordynator) - Tomasz Żołnierczyk, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii,
- zastępca kierownika (zastępca ordynatora) - Dawid Wiśniewski, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Grzegorz Gajewski, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Wioleta Jadanowska, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Łukasz Jankowski, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Krzysztof Karczewski, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Piotr Kwoka, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Krzysztof Mostek, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii
- Paweł Sochaczewski, lek. med., specjalista położnictwa i ginekologii.

## Zespół pielęgniarski pracować będzie w dotychczasowym składzie.

Funkcję pielęgniarki oddziałowej objęła Elwira Chwalisz, tel. 62 503 22 78.

Sekretariat oddziału: Ewa Ziąber, tel. 62 503 22 09.

Dyżurka pielęgniarska: tel. 62 503 22 78.

Skompletowano również zespół położniczy, a położną oddzia-

łową jest Agnieszka Sztukowska. Część położniczych wprowadziła wcześniej wypowiedzenia, ale niektóre z nich wróciły, by znów razem pracować.

Oddział znajduje się na I piętrze szpitala. Wchodzimy do niego od podwórza przez wejście „C”. Ma własną, oddzielną izbę przyjęć. Oddział dysponuje 26 łózkami. Nowoczesny blok porodowy ma do dyspozycji salę do cięć cesarskich oraz dwie jednoosobowe sale porodowe, w tym salę do porodów rodzinnych. W części położniczej są łóżka rooming-in, gdzie matka przebywa stale razem z dzieckiem. Sale dwuosobowe posiadają węzeł sanitarny oraz TV-sat.

W oddziale leczone są schorzenia okresu ciąży oraz schorzenia ginekologiczne w pełnym zakresie. Dzięki wysokiej klasy urządzeniom będzie można przeprowadzać tu mało inwazyjne

zabiegi endoskopowe i laparoskopowe.

Oddział prowadzi nieodpłatną szkołę porodów rodzinnych (zajęcia prowadzone są przez położne zatrudnione w sali porodowej).

W ostrzeszowskim szpitalu wykonywane jest bezpłatne zewnątrzoponowe znieczulenie porodu. Dzięki temu pacjentki nie odczuwają bólu związanego ze skurczami macicy, zachowując jednocześnie świadomość i zdolność do poruszania się.

Istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnych porad laktacyjnych, wskazówek dotyczących karmienia piersią.

Szpital współpracuje z Bankiem Krwi Pępowinowej. Personel jest przeszkolony i upoważniony do pobierania krwi pępowinowej do Banku Komórek Macierzystych.

Reaktywacja oddziału położniczego to znak, że sytuacja w szpitalu powoli zaczyna się normalizować. Łóżka covidowe na powrót przeznaczane są dla innych pacjentów. Niewykluczone, że niebawem na nowo zostanie uruchomiony blok operacyjny.

K. Juszcak



## STAROSTA ZASZCZEPIONY, KSIĄDZ ZASZCZEPIONY...

# A LEKARZE SIĘ WAHAJĄ

Dokończenie ze str. 1.

Skupmy się na politykach, bo to oni są wybierani przez Naród, by temu Narodowi służyć. Różnie z tym służeniem bywa, bo szybko się przekonują, że większe profity można otrzymać, służąc swoim szefom i ludziom na święczniku, a niekoniecznie jakimś tam wyborcom. O nich ewentualnie pomyśli się na trzy miesiące przed końcem kadencji. Wspominam o tym dlatego, że wśród osób, które „nieszczęsnym lekarzom” wyszarpały ostatnią dawkę szczepionki, znalazło się także paru polityków, a w tym gronie ostrzeszowski starosta - Lech Janicki, cieszący się opinią dobrego, gospodarnego samorządowca. Może właśnie owa „gospodarność” legła u podstaw jego „występku”, nie chciał przecież dopuścić, aby zmarnowała się ostatnia, niechciana przez nikogo, porcja zastrzyku.

Sprawa oczywiście stała się głośna, bo też sam starosta wydał oświadczenie (patrz str. 2.), w którym przyznaje się do błędu i tłumaczy swoją decyzję. Tłumaczenie to raczej nie przekonało posła Jana Mosińskiego, który, jak tylko zauważył, co się święci, zaalarmował panią prezes wielkopolskiego oddziału NFZ, by ten zbadał niezwłocznie, czy aby czegoś jeszcze Ostrzeszowskie Centrum Zdrowia nie ma do ukrycia.

Już następnego dnia (w piątek, 8 stycznia) do ostrzeszowskiego szpitala przyjechali kontrolerzy z NFZ.

- *Wiele jest szpitali w Wielkopolsce, które gdzieś tam popełniły błąd, myśmy też go popełnili, bo trzeba było wyrzucić ostatnią dawkę szczepionki, a nie zaszczepić pana starostę - mówi prezes OCZ, Magdalena Puziewicz-Karpiak. - W sylwestra po 15.00 nikt nie chciał się do nas zgłosić po tę ostatnią dawkę, a nam było szkoda ją zmarnować. Obdzwoniliśmy wszystkie POZ, wszystkich lekarzy... Niestety, to był taki moment, że ludzie rezygnowali, nie chcieli się zaszczepić dlatego, że to sylwester. Wreszcie starosta, po krótkim namyśle, zgodził się przyjąć szczepionkę. Teraz zarówno szpital, jak też pan starosta, mamy kłopoty. Ale jest i ta dobra strona medalu - jak tylko zaczęło się mówić, że starosta się zaszczepił, to niektórzy też zdecydowali, że się zaszczepią.*

Cóż, powoli trzeba będzie przywyknąć do rozwiązywania kłopotów, a ten chyba nie jest taki wielki, przez co, mam nadzieję, że ostrzeszowski szpital uniknie kary. A starosta - choć wierzę, że działał w dobrej wierze - powinien, tak jak i wszyscy nieuprawnieni do wcześniejszych zaszczepień, po prostu zapłacić za szczepionkę. Takim przykładowym ukaraniem mogłaby zakończyć się ta nadmuchana ponad miarę „afery”. Jedyne, czego chciałbym się dowiedzieć, to nazwisk tych medyków, którzy mieli w tamten dzień przyjąć się zaszczepić, byli zapisani, lecz zrezygnowali, aby nie psuć sobie sylwestrowych szaleństw. To dopiero byłaby lista wstydu.

K. Juszcak

## KUPIEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

# ZAREJESTRUJEMY GO ZA CIEBIE

### ZALATWIAMY:

- » Urząd Celny - akcyza
- » Urząd Skarbowy
- » Wydział komunikacji - rejestracja
- » Tłumaczenia - wszystkie języki
- » Ubezpieczenia

### Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!



ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-01-62  
kom. 730 269 195

Pn. - Pt. od 8.00 do 17.00

# MADARA

ogrodzenia

## OGRODZENIA

betonowe, łupane, panelowe,  
gabionowe, siatka

WIATY, GARAŻE

BRAMY, KOJCE, FURTKI



Malinowa 1 Potaśnia



798 083 561



ogrodzenia\_madara@onet.pl